

GAZETA NARODOWA

Przedpłata wynosi: W Lwowie: miesięcznie zł. 1.50, kwartalnie zł. 4.50, półrocznie zł. 9. Prenumeratorem miejscowi...

OGŁOSZENIA I PRZEDPŁATE przyjmują: we Lwowie: Administracja Gazety Narodowej ul. Karola Ludwika 1.3; w Paryżu: C. Adam Ciborowski...

wychodzi w dwóch wydaniach: dla Lwowa o godzinie 8 rano — dla prowincyi o godzinie 7 wieczorem.

Biura redakcyi: ul. Kopernika 7, I piętro otwarte od 10-12 rano i od 4-5 wieczorem.

Redaktor: Dr. ALEKSANDER VOGEL.

Biura administracyi: ul. Karola Ludwika 3 (sklep) otwarte od godz. 9 rano do 7 wieczorem bez przerwy.

Kwestya terminatorów rękodzielniczych.

Lwów d. 7. maja. Doszła nas w tych dniach odbitka sprawozdania inspektora przemysłowego dla Galicyi i Bukowiny p. Arnulfa Nawratila...

uczniowie tylko wówczas czują się szczęśliwymi, gdy znajdują się poza ścianami warsztatu. Przełożeni cechowcy tylko w najrzadszych wypadkach umieją wnieść się ponad stroniczne stanowisko majstrów...

mi handlowej, dwóch w Gracu a jeden w Antwerp. W ubiegłym roku szkolnym uczęszczało do 31 fachowych szkół rękodzielniczych i warsztatów wzorowych w Galicyi 1206 uczniów...

sem pożytecznymi członkami społeczeństwa. Tyle pan Nawratil. Nam zaś przy czytaniu tego ustępu z jego pięknego sprawozdania, mimowoli nasuwa się pytanie: czemuż to tylko Kraków ma taki zakład...

nokiego do Banfięgo wskazuje na braku w nadeszłych do hr. Kalnokiego a żądanych przez niego informacjach, któreby dostarczały możności do osądzenia sytuacji na podstawie dat zupełnie pewnych.

szanie się nuncyusa do stosunków i walk kościelno-politycznych. O ile to sprawozdanie jest wierne i dokładne, tudzież czy została zarzem odczytana nota Banfięgo do Kalnokiego...

Wszystkie warsztaty, które zwiedzałem, stwierdziłem lekceważenie przepisów, które dotyczą dobra uczniów. Na wystawie krajowej we Lwowie w osobnym pawilonie przedstawione były wyniki zawodowej nauki rękodzielniczej...

Wszystkie warsztaty, które zwiedzałem, stwierdziłem lekceważenie przepisów, które dotyczą dobra uczniów. Na wystawie krajowej we Lwowie w osobnym pawilonie przedstawione były wyniki zawodowej nauki rękodzielniczej...

Wszystkie warsztaty, które zwiedzałem, stwierdziłem lekceważenie przepisów, które dotyczą dobra uczniów. Na wystawie krajowej we Lwowie w osobnym pawilonie przedstawione były wyniki zawodowej nauki rękodzielniczej...

Oświadczania br. Banfięgo. Lwów d. 7. maja. Bi. Banfię, odjeżdżając z Wiednia w niedzielę wieczór — nie widziawszy się z hr. Kalnokim — zwołał na wczoraj rano naradę gabinetową...

Oświadczania br. Banfięgo. Lwów d. 7. maja. Bi. Banfię, odjeżdżając z Wiednia w niedzielę wieczór — nie widziawszy się z hr. Kalnokim — zwołał na wczoraj rano naradę gabinetową...

Oświadczania br. Banfięgo. Lwów d. 7. maja. Bi. Banfię, odjeżdżając z Wiednia w niedzielę wieczór — nie widziawszy się z hr. Kalnokim — zwołał na wczoraj rano naradę gabinetową...

Ze Starzów pani Appelstein. Powieść współczesna w dwóch częściach przez Wincentego hr. Łostę. (Ciąg dalszy.) Irena milczała chwilę. Ta kobieta brała po prostu na tortury. Otwierała, jedną po drugiej wszystkie rany jej delikatnego czulego serca...

czytał w minach, oczach, pomieszczeniach i dyki. Wstała. — Au revoir chère madame Irene. Cóż za szczęście, że nam powróciłaś. To soboty, te soboty! Cóż za myśl miałaś. Ja wzięłam czwartki... Gdy będziesz pisać do matki, mille choses de ma part...

— To przecież podobno dziedziczne... — No tak... mama jest inna, niż była, ale do zdziwienia jakże daleko! Zaledwie zobojętniała. Zresztą to mamy nie tłumaczyć. Jest zdrowa... Cóżby jej mogło szkodzić przyjechać do Warszawy...

— Uspokój się — szepiała pani Jesiotowska. — Ja dziś napiszę, ja to wyrozumiam. Mama musi laza dzień przyjechać... — Ach Ewlinko! — zawołała z radością Ewlina, obsupując ją pocałunkami...

— Uspokój się — szepiała pani Jesiotowska. — Ja dziś napiszę, ja to wyrozumiam. Mama musi laza dzień przyjechać... — Ach Ewlinko! — zawołała z radością Ewlina, obsupując ją pocałunkami...

— Uspokój się — szepiała pani Jesiotowska. — Ja dziś napiszę, ja to wyrozumiam. Mama musi laza dzień przyjechać... — Ach Ewlinko! — zawołała z radością Ewlina, obsupując ją pocałunkami...





